

Ewelina Gierach

"Odpowiedzialność konstytucyjna.
Praktyka III RP", Jacek Zaleśny,
Warszawa 2004 : [recenzja]

Kwartalnik Prawa Publicznego 6/2, 313-316

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Praktyczny sposób powstania takiej federacji mógłby polegać na utworzeniu „środka ciężkości”, czyli grupy państw ustanawiających między sobą ściślejszą współpracę, i wypracowujących nowy Traktat konstytucyjny, załączek przyszłej federacji – następnie do takiej struktury mogłyby przystępować pozostałe państwa członkowskie.

W świetle tej dyskusji, i odzewu, jaki wzbudziła, uprawnione wydaje się przekonanie, że propozycja profesora Defargesa powinna zostać poddana ocenie ze strony decydentów politycznych zarówno w państwach członkowskich UE, jak i jej najważniejszych instytucjach.

Reasumując, książka Philippe Moreau Defargesa stanowi pozycję wartościową i interesującą usystematyzowaną, będąc w pierwszym rzędzie próbą intelektualnej analizy aktualnego kryzysu najważniejszej i najbardziej zaawansowanej globalnej struktury integracyjnej – Unii Europejskiej. Nabiera to szczególnego znaczenia w świetle stosunkowo niewielkiej liczby publikacji tego rodzaju w najnowszej zachodnioeuropejskiej literaturze naukowej. Tym bardziej pozytywnie należy ocenić generalne proeuropejskie podejście Autora do opisywanej kwestii (nie zawsze jednoznaczne we francuskiej literaturze przedmiotu). Napisana przystępnym językiem, „Ou va l'Europe?”, zasługuje na uważną lekturę ze strony wszystkich zainteresowanych funkcjonowaniem i perspektywami procesu integracji europejskiej, w kręgach naukowych, społecznych i politycznych.

*Rafał Kirzyński **

Jacek Zaleśny, *Odpowiedzialność konstytucyjna. Praktyka III RP*,
Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2004, ss. 288.

1. Instytucja odpowiedzialności konstytucyjnej została przywrócona w Polsce ustawami z 26.3.1982 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz o Trybunale Stanu. Jeszcze w tym samym roku Sejm rozpoczął

* Mgr Rafał Kirzyński – doktorant w Katedrze Prawa Europejskiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie; doradca frakcji parlamentarnej Partii Europejskich Socjalistów w Komisji ds. Rynku Wewnętrznego w Parlamencie Europejskim

prace nad wnioskiem o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej ekipy kierującej państwem przed 1980 rokiem (m.in. byłego premiera Piotra Jaroszewicza).

Przedstawiciele doktryny często w swoich pracach zajmowali się analizą istoty instytucji odpowiedzialności konstytucyjnej oraz celowością jej ponownego wprowadzenia do polskiego systemu prawnego. Rzadko natomiast przedmiotem ich zainteresowań było funkcjonowanie tego instrumentu w praktyce, które ukazywali raczej na marginesie swoich rozważań teoretycznych. Omawiana praca J. Zaleśnego stanowi wyjątek. Już jej tytuł wskazuje, iż przedmiotem analizy uczynił on „urzeczywistnianie odpowiedzialności konstytucyjnej w rzeczywistości prawnoustrojowej, jej niejednorodność i złożoność” (s. 9).

Autor chce odpowiedzieć na pytanie, czy władza wiąże się tylko ze sławą i korzyściami finansowymi, czy też z ponoszeniem szczególnej odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Dzięki przedstawieniu wielu informacji, zaczerpniętych ze sprawozdań, stenogramów i ekspertyz, książka spełnia głównie funkcję informacyjną, miejscami nawet sprawozdawczą.

2. Konstrukcja opracowania jest przejrzysta. Monografia została podzielona na dwie części, z których pierwsza dotyczy prawnych zagadnień odpowiedzialności konstytucyjnej w III RP, natomiast druga traktuje o odpowiedzialności konstytucyjnej w praktyce. W części drugiej, biorąc pod uwagę kryterium materialne, Autor wyodrębnił trzy działy: zagadnienie odpowiedzialności konstytucyjnej za sprawy gospodarczo-finansowe, za tzw. przestępstwa polityczne oraz za zaniechania legislacyjne.

3. Spośród wszystkich dwunastu przedstawionych w pracy postępowań, na szczególną uwagę zasługują dwie sprawy: zagadnienie odpowiedzialności konstytucyjnej za wprowadzenie i realizację stanu wojennego oraz kwestia odpowiedzialności konstytucyjnej w sprawie tzw. afery alkoholowej.

Przed Trybunałem Stanu, od chwili wznowienia jego działalności, odbył się tylko jeden proces, w sprawie tzw. afery alkoholowej i właśnie temu postępowaniu autor poświęca najwięcej uwagi. Przedstawia on szczegóły kolejnych jego stadiów, przytaczając dokumentację tych spraw. Jako przyczynę „afery alkoholowej” Zaleśny wskazuje słabość systemu fiskalnego, zwłaszcza podatkowego, który był niedopasowany do potrzeb gospodarczych państwa oraz brak systemowego myślenia o skutkach tworzonego prawa, inflację norm prawnych, a także luki w kontroli przestrzegania prawa (r. 145). Pomimo swojej marginalności, postępowanie to zasługuje na uwagę, ze względu na fakt, iż sprawa ta jako jedyna spośród dwunastu postępowań znalazła swój finał przed Trybunałem Stanu. Sądzę jednak, iż właściwszym byłoby zamieszczenie obszerniejszego komentarza Autora i podsumowanie wielu przedstawionych informacji.

Sprawą, która swoim charakterem najwyraźniej koresponduje z istotą odpowiedzialności konstytucyjnej, było postępowanie w sprawie odpowiedzialności konstytucyjnej za wprowadzenie i realizację stanu wojennego. Niestety, nie doprowadziło ono do wysunięcia aktu oskarżenia wobec osób odpowiedzialnych za te wydarzenia. Autor podkreśla, iż było to jedno z trudniejszych postępowań, gdyż wystąpiły tu problemy natury formalnej oraz materialnej: wniosek wstępny nie spełniał warunków formalnych, a kwestia „stanu wyższej konieczności” wywoływała i nadal wywołuje liczne wątpliwości (s. 210–211).

4. Analiza przebiegu poszczególnych postępowań potwierdza fakt, iż Trybunał Stanu jest w rzeczywistości w dużym stopniu organem politycznym. Wprawdzie powierzenie funkcji Przewodniczącego Trybunału Stanu Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego oraz zasada ustalania składów przez losowanie mogą gwarantować ograniczenie wpływów politycznych na formowanie składu Trybunału, ale – jak sądzę – środki te nie przyniosły zamierzonego efektu. O polityczności postępowania nie przesądza sam tryb powoływania członków tego organu, ale także – a może przede wszystkim – to, że procedura uruchamiania tego postępowania, ma miejsce w Sejmie. Słusznie, moim zdaniem, Zalesny podkreśla, iż w Polsce współczesnej odpowiedzialność konstytucyjną traktuje się jako wyszukaną formę odpowiedzialności politycznej. „W badanym okresie nie zdarzyło się bowiem, aby poparto wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu decydenta z własnej formacji politycznej” (s. 283–284). Myślę, że nie byłoby błędem stwierdzenie, iż obserwujemy zjawisko zacierania się granic między odpowiedzialnością polityczną a konstytucyjną. Wskazane w recenzowanej książce postępowania są przesłanką na rzecz takiego stanowiska.

5. Książka, zgodnie z założeniem autora, pełni funkcję głównie informacyjną. Jej lektura pozwala na samodzielne wyciągnięcie wniosków, dotyczących regulacji instytucji odpowiedzialności konstytucyjnej oraz jej urzeczywistniania w praktyce. Autor wprawdzie zamieszcza trafne uwagi podsumowujące kolejne postępowania, jednak są one zwięzłymi komentarzami, mającymi na celu wskazanie przyczyn zaistniałego problemu oraz obnażającymi największe słabości procesu pociągania do odpowiedzialności konstytucyjnej.

Zamiarem autora było także przedstawienie poszczególnych postępowań, w celu obserwacji funkcjonowania struktur państwa i w konsekwencji „przedstawienia wniosków prawodawczych, które pozwolą, poprzez właściwe zmiany regulacji, ukształtować efektywniejsze, tańsze w zarządzaniu i zarazem bardziej przejrzyste struktury państwowe” (s. 285). Sądzę, że w dużym stopniu, Zalesny z tego zadania wywiązał się. Autor twierdzi, moim

zdaniem słusznie, iż instytucja odpowiedzialności konstytucyjnej jest instrumentem, służącym głównie zaangażowaniu oponentów politycznych w sytuacji dla nich niekorzystnej i mającym na celu społeczne ich zdyskredytowanie (s. 282). Autor wskazuje także na fakt nieznanności przez posłów obowiązującego prawa i konsekwencji z niego wynikających, a także na lekkość, z jaką sięgają oni po instytucje prawne, z których nie potrafią właściwie korzystać (s. 282).

Ewelina Gierach *

* Mgr Ewelina Gierach – Asystentka w Katedrze Prawa Konstytucyjnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie